

## 1 marca wchodzi w życie program "Mama 4 plus"

**Od 1 marca wchodzi w życie program "Mama 4 plus". W jego ramach matki, które urodziły i wychowały przynajmniej czworo dzieci, zyskają prawo do minimalnej emerytury – 1100 zł brutto. Wnioski o przyznanie świadczenia przyjmuje ZUS lub KRUS.**

Zgodnie z ustawą o świadczeniu w ramach programu "Mama 4 plus" mogą się ubiegać matki po osiągnięciu wieku emerytalnego 60 lat. W razie śmierci matki lub porzucenia przez nią dzieci świadczenie po osiągnięciu 65 lat przysługuje także ojcom czworga dzieci.

Matczyną emeryturę przyznaje – co do zasady – na wniosek osoby zainteresowanej (matki lub ojca) Zakład Ubezpieczeń Społecznych lub Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w decyzji administracyjnej, po zbadaniu m.in. sytuacji dochodowej wnioskującego.

Świadczenie przysługuje w takiej wysokości, aby łącznie z pobieraną emeryturą nie przekroczyło jej kwoty minimalnej – 1100 zł brutto. Gdy osoba nie ma prawa do emerytury, świadczenie wyniesie właśnie 1100 zł.

Prawo do rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego zyskają także osoby sprawujące opiekę nad dziećmi w ramach rodzinnej pieczy zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej. Osoby takie muszą dołączyć do wniosku orzeczenie sądu o powierzeniu im sprawowania pieczy zastępczej nad dzieckiem.

Mimo że przepisy o nowym świadczeniu wejdą w życie dopiero w piątek, do ZUS trafiły już pierwsze wnioski o jego przyznanie. W tym tygodniu prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska w wywiadzie dla PAP poinformowała, że wnioski o świadczenie są przyjmowane od 17 lutego i zarejestrowano ich ponad 2 tys.

"Ludzie ocenili, zgodnie z prawdą, że ZUS jest przygotowany do przyjmowania wniosków przed terminem. Traktuję to jako wyraz zaufania do naszej instytucji" – podkreśliła szefowa ZUS.

Osoby ubiegające się o przyznanie matczynej emerytury będą wypełniały udostępniony przez ZUS wniosek oraz oświadczenie o sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej. Decyzję o przyznaniu świadczenia poprzedzi ustalenie sytuacji dochodowej wnioskodawcy i sprawdzenie, czy rzeczywiście wychowywał on przynajmniej czworo dzieci.

Prezes ZUS zwróciła uwagę, że przepisy ustawy nie określają, jakim minimalnym okresem wychowywania dziecka powinien wykazać się wnioskodawca, co może być szczególnie istotne wówczas, gdy dziecko przez pewien czas przebywało w pieczy zastępczej lub gdy osoba wnioskująca o świadczenie adoptowała dziecko w wieku kilku czy kilkunastu lat.

Ustawa o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym definiuje wychowanie jako "sprawowanie osobistej opieki nad dziećmi, polegającej na stałym, bezpośrednim i ciągłym wykonywaniu ogółu obowiązków spoczywających na rodzicach".

"Naszym obowiązkiem jest wszechstronna ocena, czy w danej sytuacji rzeczywiście było to stałe, bezpośrednie i ciągłe sprawowanie obu obowiązków spoczywających na rodzicach względem dziecka i czy było należyte wykonywanie pieczy nad osobą i majątkiem. Jest to niezwykle delikatna materia i będzie wymagała indywidualnego podejścia. Nie ma tu żadnego twardego kryterium" – wyjaśniła prof. Uścińska.

Z kolei przy badaniu sytuacji finansowej wnioskodawcy pracownicy ZUS wezmą pod uwagę jedynie dochód osoby ubiegającej się o świadczenie. Oznacza to, że np. wysoka emerytura lub pensja współmałżonka nie pozbawi wnioskodawcy prawa do świadczenia.

Świadczenie będzie przysługiwało od pierwszego dnia miesiąca, w którym prezes ZUS lub KRUS wyda decyzję o jego przyznaniu. Decyzje będą wydawane w 30 dni od wyjaśnienia wszystkich okoliczności.

W razie odmowy przyznania świadczenia wnioskodawcy przysługuje prawo do złożenia odwołania. W ciągu 14 dni od otrzymania decyzji będzie można złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Alternatywnie można też, w terminie 30 dni, odwołać się do wojewódzkiego sądu administracyjnego – od razu lub po drugiej negatywnej decyzji prezesa ZUS lub KRUS.

Zgodnie z szacunkami ZUS około 92 tys. osób już na starcie spełnia warunki do przyznania świadczenia. Są to mamy, a w niektórych przypadkach także ojcowie, którzy wychowali co najmniej czworo dzieci, osiągnęli wiek emerytalny i mają emeryturę niższą niż minimalna, albo też nie mają prawa do emerytury i dochodu zapewniającego niezbędne środki utrzymania.

Świadczenie nie będzie przysługiwać osobie, którą sąd pozbawił władzy rodzicielskiej lub ograniczył jej władzę rodzicielską przez umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej, oraz w przypadku długotrwałego zaprzestania wychowania małoletnich dzieci, np. ze względu na odbywanie kary pozbawienia wolności.

W budżecie państwa w 2019 r. na program "Mama 4 plus" zagwarantowano około 801,3 mln zł.

**Źródło: PAP**